

# OSP IWKOWA

Ochotnicza Straż Pożarna założona została 15 sierpnia 1934 roku. Wstąpiło wówczas do niej 15 mieszkańców Iwkowej. Wybrano także zarząd w składzie: prezes – Jan Nakielny, naczelnik – Stanisław Serafin, zastępca naczelnika – Władysław Piechowicz, sekretarz – Władysław Kurzydło, skarbnik – Michał Zięba, gospodarz – Jan Pytel, członek zarządu – Franciszek Graz.

9 grudnia 1935 roku Straż Pożarna otrzymała osobowość prawną po zarejestrowaniu jej w Starostwie Powiatowym w Brzesku. Dwa lata później z własnych, wygospodarowanych funduszy, m.in. z organizacji festynów i zabaw, zakupiony został sprzęt gaśniczy. Była to sikawka ręczna na podwoziu konnym i kilka odcinków węży oraz siedem hełmów. Sprzęt ten zakupiony został w okocimskiej jednostce. Stan liczebny druhow nie zmienił się do czasu II wojny św. W czasie okupacji hitlerowcy doceniali rolę strażaków – gdy okazywało się, że mężczyzna jest członkiem OSP – omijał go przymusowy wyjazd na roboty do Niemiec. Może właśnie dlatego w czasie wojny do jednostki wstąpiło kilku nowych druhow. W 1945 roku nastąpił wyraźny wzrost kadry OSP. Do straży wstąpiło kilkunastu nowych członków, co spowodowało, że stan liczebny przekroczył 30 osób, by następnie zbliżyć się do 40 ochotników.

W 1952 roku wybuchł pożar w kościele parafialnym w Iwkowej. W gaszeniu pożaru udział brało około 20 jednostek, w tym także OSP Iwkowa. Po tym pożarze rozpoczęto starania o przydział samochodu i motopompy. W 1954 roku druhowie otrzymali motopompę i węże gaśnicze. W tym celu wybudowano szopę. Sprzęt do pożarów woziła furmanka.

W 1957 roku wybudowana została remiza na parceli Jana Nakielnego. Powstanie pomieszczenia na samochód było warunkiem otrzymania pojazdu, który druhowie otrzymali w 1958 roku. Od początku lat 60. strażacy z Iwkowej brali udział w zawodach powiatowych, zajmując wysokie lokaty w konkurencjach indywidualnych, a także zespołowo. Za osiągnięte wyniki przyznawane były nagrody w postaci sprzętu i wyposażenia strażackiego.

W 1972 roku budynek strażnicy został sprzedany, gdyż zgodnie z planem, w Iwkowej miała być budowana wielka remiza strażacka, spełniająca rolę budynku wielofunkcyjnego. W 1973 roku zakupiona została działka i zaczęto gromadzić materiały budowlane; opracowany został projekt. Po likwidacji gminy i połączeniu jej z Czchowem plan budowy remizy upadł. OSP Iwkowa nie miała dachu nad głową. Z powodu braku remizy strażacy tymczasowo otrzymali na pomieszczenie zaplecze budynku Urzędu Gminy. Garażował tam samochód i składowany był sprzęt strażacki. Prowizorka ta trwała ponad 20 lat.

W 1987 roku opracowany został projekt budynku wielofunkcyjnego, ale prace budowlane nie ruszyły. Budowa rozpoczęła się w maju 1997 roku, a w chwili obecnej budynek remizy przygotowywany jest do odbioru. Część pomieszczeń jest już wykończona i użytkowana.

3 maja 1994 roku jednostka otrzymała sztandar ufundowany ze składek społeczeństwa w związku z jubileuszem 60. działalności.

Członkowie OSP Iwkowa, oprócz udziału w akcjach gaśniczych, brali wielokrotnie udział w zabezpieczaniu i likwidacji zagrożeń żywiołowych. Dotyczyło to zwłaszcza powodzi (m.in. w latach 1997 i 1998 – powódź w Iwkowej, a w 2000 roku ochrona wałów w Górcie), huraganów i zagrożeń ruchu drogowego.

Druhowie biorą czynny udział w uroczystościach zarówno kościelnych, jak i państwowych. Do zadań OSP należy też zabezpieczanie wielu imprez organizowanych na terenie gminy Iwkowa. Strażacy włączają się w życie kulturalne i społeczne gminy.



# OSP PORĄBKA IWKOWSKA

Rok powstania: 1960

Pod koniec lat 50. ubiegłego wieku kilku społeczników i pasjonatów pożarnictwa postanowiło w Porąbce Iwkowskiej założyć OSP. Byli wśród nich: Józef Krzyżak, Józef Wrona, Piotr Serafin i Franciszek Zapiór. Na początku do akcji strażacy wyjeżdżali samochodem terenowym Dodge, który wraz ze sprzętem przechowywany był w prywatnym garażu Stanisława Kukli.

Na początku lat 70. w Porąbce stanęła nowa remiza. Parcelę przekazał prezes Józef Krzyżak. Otwarcie strażnicy zbiegło się w czasie z otrzymaniem przez OSP beczkowozu. Naczelnikiem był wówczas Józef Kołdras. Przez ten okres jednostka wzbogaciła się w motopompę i inny sprzęt. W roku 1990 nastąpiła zmiana zarządu. Nowym prezesem został Wojciech Krzyżak, a naczelnikiem – Władysław Kamiński. Był to bardzo pracowity okres. Zaczęło się od modernizacji Stara 29, który OSP otrzymała z PSP Brzesko, następnie druhowie zakupili UAZ-a, który sami wyremontowali i wyposażyli. Był to jeden z pierwszych „ochotniczych” pojazdów w powiecie przystosowany do ratownictwa drogowego. Owocem pracy wszystkich strażaków było włączenie w 1997 roku OSP Porąbka Iwkowska do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego.

Wyróżnienie to wiązało się z doposażeniem jednostki. W lipcu 2001 roku strażacy otrzymali Volkswagena Transportera, który przystosowany jest do ratownictwa drogowego. Pięć lat później druhowie kupili ciężarówką Scanię. Aby pojazd przystosować do wymogów strażackich, członkowie jednostki sami go zmodernizowali. Zajął im to blisko dwa miesiące, ale efekt jest rewelacyjny. Samochód ma napęd na 4 koła, moc 340 KM i może pomieścić około 5000 litrów wody w beczce. Koszty zakupu i remontu pokryły władze gminy, sami strażacy poprzez organizację różnego rodzaju imprez i zbiórek, a także sponsorzy. Poświęcenie pojazdu odbyło się na początku maja 2006 roku i zbiegło się również z otrzymaniem przez jednostkę sztandaru. Jego fundatorami byli Józef Krzyżak, Józef Motak, Marek Motak i Mirosław Karpiel.

Członkowie OSP Porąbka Iwkowska mocno udzielają się w życiu społeczności gminy. Współorganizują dożynki, nabożeństwa religijne, zajęcia dla dzieci i młodzieży (np. „warsztaty ekologiczne”) oraz startują w gminnych zawodach sportowo-pożarniczych zdobywając na nich premiowane miejsca.



# OSP WOJAKOWA

Powstanie Ochotniczej Straży Pożarnej w Wojakowej datuje się na listopad 1968 roku. Wtedy to odbyło się wiejskie zebranie, które zwołał przewodniczący Gromadzkiej Rady Narodowej – Stefan Musiał z Wojakowej. W obecności kpt. Bronisława Szewczyka z Brzeska oraz sołtysa Piotra Goryla podjęto decyzję o utworzeniu trzech Ochotniczych Straży Pożarnych: w Wojakowej, Dobrocieszu i Kątach. Jednak po roku i kilku miesiącach działalności, jednostki w Dobrocieszu i Kątach rozwiązały się; pozostała tylko w Wojakowej, która istnieje do dnia dzisiejszego.

Początki funkcjonowania druhow były bardzo trudne, ponieważ do pożarów jeżdżono konno lub ciągnikami rolniczymi. Natomiast sprzęt, którego i tak było bardzo mało przechowywano w drewnianej szopie. Dopiero w 1974 roku podjęto decyzję o budowie remizy. W dość szybkim tempie powstały fundamenty i parter budynku. Jednak z braku funduszy prace zostały przerwane na kilka lat, aż do początku lat 80., kiedy to dzięki ofiarności mieszkańców i ich pracy dokończono pierwsze piętro i dach. Remiza została oddana do użytku 29 września 1985 roku. Wtedy też został zakupiony i nadany jednostce sztandar. Pierwszym samochodem pożarniczym był Star 660 zakupiony w 1985 roku; służył ochotnikom do 1993 roku, wtedy został on zamieniony na Stara 266, który po karosazu jest na wyposażeniu jednostki po dzień dzisiejszy.

W 1983 roku w pobliskim Połomiu Małym piorun uderzył w stodołę u Zapióra. Budynek błyskawicznie stanął w płomieniach, druhowie z Wojakowej z poświęceniem ratowali zabudowania, gdy niespodziewanie kolejny piorun uderzył w stodołę, zabijając jednego z mieszkańców Połomia pomagającego w akcji, dwie inne osoby zostały ranne – straciły też przytomność. Strażacy udzielili im niezbędnej pomocy.

W połowie lat 90. zapalił się dom w Dobrocieszu. Strażacy wyciągnęli poparzonego właściciela z budynku, pożar jednak strawił cały obiekt.

W 1997 roku pracowali przy powodzi w Szczurowej, a także na terenie swojej gminy; m.in. ewakuowali pracowników banku w Iwkowej, gdy woda zalewała centrum miejscowości.

Pagórkowate ukształtowanie terenu, oddalenie od głównych arterii komunikacyjnych, „rozrzucone” w znacznej odległości domy – to wszystko sprawia, że działalność i sprawność jednostki w Wojakowej jest rzeczą konieczną dla tutejszych mieszkańców.

Na wyposażeniu druhow jest samochód Star 266 wyposażony w autopompę, działko i wciągarkę; do dyspozycji druhowie mają także dwie motopompy i inny niezbędny sprzęt.